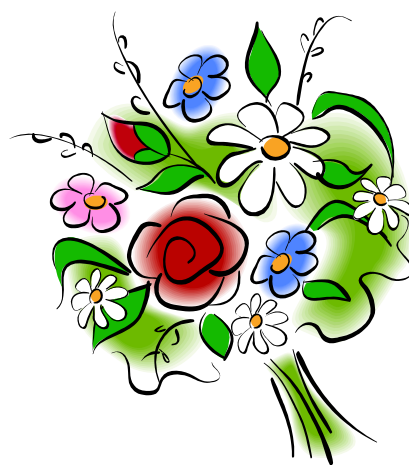


VI Międzyszkolny Konkurs "Mistrz Mowy Polskiej"

7 grudnia 2012 r. w Zespole Szkół Ekonomicznych w Nysie w ramach działań dotyczących promowania edukacji patriotycznej i popularyzowania kultury języka polskiego odbył się po raz szósty konkurs „Mistrz Mowy Polskiej”. Był adresowany do całej społeczności uczniowskiej szkół ponadgimnazjalnych powiatu nyskiego.

Celem konkursu to: uwrażliwienie młodzieży na problem kultury słowa, popularyzacja czystości językowej, podkreślenie związku kultury języka z kulturą osobistą, przygotowanie uczniów do wystąpień publicznych.

Naszą szkołę w zmaganiach konkursowych reprezentowali uczniowie kl. II a LO: **Agata Zygmunt i Adam Budzik**, przygotowani przez panią **Renatę Lichowicz**.



Wystąpienia uczniów:



„Największą
zemstą
jest
przebaczenie...”



„Historia się
powtarza, ale za
każdym razem trzeba
za nią płacić drożej...”





DYPLOM

Nie miecz, nie tarcza bronią Języka, lecz Arcydzieła!

Cyprian Kamil Norwid

Dla

Adama Budzika

Za zajęcie III miejsca

*w VI Międzyszkolnym
Konkursie Mistrz Mowy Polskiej*

Redaktor Naczelny

[Signature]
mgr Danuta Wąrowska-Holota

[Signature]

DYREKTOR
Wydawnictwa
[Signature]
mgr inż. Janusz Sanbecki

Nysa, 7 grudnia 2012

NOWINY

NOWINY

Motto konkursu

Słowa same poprowadzą.

Słowa wszystko na wierzch wywleką.

Słowa i z najgłębszej głębi wydrą, co gdzieś boli i skowycze.

Słowa krwi upuszczą i od razu źle się robi.

I nie tylko obcych, ale i rodzonych braci słowa potrafią odnaleźć dla siebie, że się znów braćmi poczują.

Choćby się roznieśli w różne i dalekie strony,

słowa ich zawrócą z powrotem do tego jednego ich życia, z którego,

jak ze źródła, się poczęli.

Bo słowa to wielką łaską.

Cóż ma tak naprawdę człowiek więcej oprócz słów dane?

I tak nas wszystkich czeka kiedyś wielkie milczenie, to się jeszcze namilczymy.

Może przyjdzie nam ściany z bólu drapać za najmniejszym słowem.

I każdego słowa niewypowiedzianego na tym świecie do siebie będziemy jak grzechów żałować.

Tylko, że będzie za późno.

A ileż takich słów niewypowiedzianych zostaje w każdym człowieku i umiera razem z nim, i gnije z nim,

i ani mu potem w cierpieniu nie służy,

ani w pamięci.

To po co jeszcze sami sobie zadajemy milczenie?

W. Myśliwski „Kamień na kamieniu”